

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2015 roku Miasto Ł. - Urząd Miasta Ł. wystąpiła przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 1372,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) (działka numer (...)) w okresie od 1 czerwca 2004 roku do 31 maja 2014 roku. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 17 czerwca 2015 roku, sygn. akt I Nc 698/15, referendarz sądowy orzekł o obowiązku zapłaty przez pozwaną spółkę całej dochodzonej kwoty wraz z odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty oraz opłatą sądową i kosztami zastępstwa prawnego w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu albo wniesieniu w tym terminie sprzeciwu.

(...) S.A. Oddział Ł.-Miasto w dniu 8 lipca 2015 roku wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zakwestionowała powództwo co do wysokości i co do zasady, podnosząc zarzut przedawnienia części dochodzonego roszczenia, nieprawidłowego opodatkowania kwoty dochodzonej tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty Miasto Ł. - Urząd Miasta Ł. cofnął powództwo w zakresie kwoty 54,00 zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo w zakresie kwoty 1.318,71 z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty (pkt. 1) oraz umorzył postępowanie w sprawie z pozostałej części (pkt. 2). O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. ustalając, że powód przegrał proces w całości, szczegółowe zaś ich rozliczenie pozostawił do rozstrzygnięcia referendarzowi sądowemu (pkt. 3).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Ł. z dnia 22 grudnia 2000 roku stwierdzono, że Gmina M. - Ł. z dniem 27 maja 1990 roku nabyła nieodpłatnie z mocy samego prawa własność nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) w obrębie G-06 o pow. 31 m², dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KW Nr (...) (okoliczności bezsporne, decyzja (...) Urzędu Wojewódzkiego w Ł. - k. 95).

Obecnie dla nieruchomości tej prowadzona jest księga wieczysta o nr (...) (odpis zwykły księgi wieczystej - k. 96).

Poprzednio właścicielami przedmiotowej nieruchomości byli B. vel G. i E. małż. N., E. G., W. H., A. i O. małż. G., E. W. i Amalja Jaster, których wpisano do księgi wieczystej Rep. hip. (...). (...) na podstawie decyzji Zwierzchności Hipotecznej z dnia 28 stycznia 1932 roku (zaświadczenie - k. 4 akt o sygn. IV Ns I 402/95).

Od 31 sierpnia 1985 roku właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Nabył on własność gruntu poprzez jego zasiedzenie, co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 15 lutego 1995 roku, sygn. akt IV NsI 402/95 (postanowienie - k. 94, badania hipoteczne - k. 98, badanie księgi wieczystej - k. 100).

W chwili nabycia nieruchomości przez Skarb Państwa, a następnie przez powodową gminę na nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł. istniała stacja transformatorowa stanowiąca własność pozwanej (okoliczności bezsporne).

Korzystający z nieruchomości poprzednicy prawni pozwanej ani pozwana nie uiszczała żadnych opłat z tytułu korzystania z nieruchomości powódki (okoliczności bezsporne).

Należąca do pozwanej wewnątrzowa stacja transformatorowa została zbudowana w latach 60-tych XX wieku. Jej odbiór techniczny oraz przekazanie do użytku nastąpiło w dniu 6 sierpnia 1965 roku w oparciu o protokół nr (...). Następnie kolejnymi protokołami nr (...) dokonywano szeregu kontroli związanych ze sprawdzeniem prawidłowości działania urządzenia (okoliczności bezsporne, protokół odbioru technicznego - k. 41 - 43, protokoły - 44 - 47).

Zakład (...) w Ł. jest poprzednikiem prawnym pozwanej. W okresie prowadzenia inwestycji istniało Przedsiębiorstwo Państwowe Zakłady (...) w W., w skład którego wchodził m. in. Zakład (...). W wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Centralny O. Energetyczny w W. zarządzeniem Ministra Przemysłu nr 13/ORG/89 z dnia 16 stycznia 1989 r. z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., przekształcone zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu nr 181/O./93 z dnia 9 lipca 1993 r. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł., potwierdzone aktem notarialnym rep. A nr (...) z dnia 12 lipca 1993 r. Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł., z dniem 30 czerwca 2007 roku zawarł umowę aportowego zbycia przedsiębiorstwa ze Spółką (...) Sp. z o.o. Dnia 27 października 2008 r. (...) Sp. z o.o. dokonała zmiany nazwy na (...) Sp. z o.o. i z dniem 1 września 2010 r. stała się oddziałem spółki (...) S.A. z siedzibą w Ł. i zmieniając nazwę na (...) S.A. ul. (...), (...)-(...) L. Oddział Ł.-Miasto. Połączenie spółek dystrybucyjnych nastąpiło na podstawie art. 492 § 1 punkt 1 Kodeksu spółek handlowych. Spółka przejmująca (...) S.A. w Ł. wstąpiła z dniem rejestracji połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółek przejmowanych na zasadzie sukcesji uniwersalnej (okoliczności bezsporne, zaświadczenie - 64, zarządzenie - k. 65 - 66, zarządzenie - k. 67, zarządzenie - k. 69, akt notarialny - k. 70 - 76, umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa - k. 77-82, postanowienie - k. 83, wydruk z KRS - k. 35 - 40).

Przedmiotowa stacja transformatorowa działa nieprzerwanie od 1965 roku. Regularnie dokonywane są jej przeglądy (okoliczności bezsporne, karta oględzin stacji - k. 49, protokół nr (...) - k. 50, zlecenia eksploatacyjne - k. 41 - 42, protokół - k. 58).

W 2005 roku dokonano także modernizacji stacji po uzyskaniu uprzednio pozytywnych decyzji Prezydenta Miasta - Ł. (decyzje - k. 53 - 55, protokół - k. 56).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione. Stwierdził, iż trafny jest zarzut pozwanej dotyczący zasiedzenia przez nią służebności przesyłu. Według Sądu meriti pozwana rozpoczęła zasiadywanie służebności gruntowej, odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu najpóźniej z dniem 6 sierpnia 1965 roku tj. z dniem oddania do użytku stacji transformatorowej nr 851.

Sąd Rejonowy uznał, iż pozwana zasiadywała służebność w dobrej wierze i zasiedziała ją, zgodnie z ówczesnym stanem prawnym po 10 latach, czyli w dniu 6 sierpnia 1975 roku. Ustalając dobrą wiarę pozwanej Sąd oparł się na głównie na tym, że od czasu wzniesienia stacji pozwana korzystała z niej i serwisowała ją bez żadnych przeszkód ze strony właścicieli nieruchomości. W uzasadnieniu podkreślono również, że Skarb Państwa składając wniosek o stwierdzenie zasiedzenia własność nieruchomości przy ul. (...) w Ł. wskazał, że zlokalizowana jest na niej stacja transformatorowa nr 851 użytkowana przez (...) S.A. Jednocześnie Sąd wskazał, iż nawet przy przyjęciu złej wiary pozwanej, do zasiedzenia doszłoby 6 sierpnia 1985 roku. Skarb Państwa, który nabył własność przedmiotowej nieruchomości przez zasiedzenie z dniem 31 sierpnia 1985 roku nie kwestionował nigdy prawa pozwanej do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Z tych względów, Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie strony powodowej o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ze spornej nieruchomości jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Sąd wskazał, iż zgodnie z aktualnym orzecznictwem SN podmiotowi, którego nieruchomość została obciążona służebnością odpowiadającą służebności przesyłu skutek jej zasiedzenia, od chwili zasiedzenia nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenia za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, iż Skarb Państwa, po staniu się właścicielem nieruchomości przy ul. (...) w Ł. wyraził zgodę na korzystanie przez pozwaną, będącą wtedy przedsiębiorstwem państwowym, z urządzeń energetycznych posadowionych na tej nieruchomości. W ocenie Sądu meriti, za wystarczające do korzystania z nieruchomości w zakresie celów energetycznych jest wyrażenia zgody przez podmiot, który był właścicielem w chwili wybudowania urządzeń, w przeciwnym bowiem wypadku występowałaby permanentna niepewność co do sytuacji prawnej zakładu energetycznego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie pkt. 1 i 3. Zaskarżonemu w tym zakresie wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, w tym:

a) art. 233 k.p.c. przez przyjęcie, na podstawie złożonych przez pozwanego dokumentów, iż istnieją uzasadnione podstawy do uznania że poprzednik prawny pozwanego nabył przez zasiedzenie służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu i że posiadaczom służebności można przypisać dobrą wiarę, i w konsekwencji oddalenie powództwa o zapłatę,

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w treści uzasadnienia dowodów na których Sąd oparł uznanie, że nastąpiło zasiedzenie służebności oraz niewskazanie precyzyjnej podstawy oddalenia powództwa i wskazanie że podstawą oddalenia powództwa było legitymowanie się poprzedników prawnych pozwanego posiadaniem tytułu prawnego do gruntu albo zasiedzenie służebności przesyłu;

1. naruszenia prawa materialnego w tym:

a) art. 7 k.c. przez przyjęcie, że powód nie obalił domniemania dobrej wiary;

b) art. 6 k.c. i art. 172 k.c., 176 k.c., 288 k.c., 348 – 351 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i w zw. z art. 352 k.c. oraz art. 128 k.c. (obowiązującego do 31.01.1989 r.) przez uznanie że pozwany udowodnił, że nabył służebność gruntową w drodze zasiedzenia oraz uznanie że nastąpiło przeniesienie posiadania nieruchomości i urządzeń przesyłowych w zakresie niezbędnym do zasiedzenia służebności;

c) art. 224§ 1 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i w zw. z art. 352 k.c. przez uznanie, że pozwany i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w dobrej wierze i powództwo o zapłatę zasługiwało na oddalenie;

Ponadto apelujący wniósł o rozpoznanie i zmianę postanowienia Sądu I Instancji z dnia 18 grudnia 2015 r. w przedmiocie oddalenia wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości w celu wydania opinii określającej wysokość wynagrodzenia za korzystanie przez pozwanego z nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 6 m² objętej KW nr LD1 (...) za okres od 1.06.2005 r. do 1.06.2015 r. wykorzystywanej przez pozwanego na potrzeby stanowiącego jego własność urządzenia przesyłowego (stacji transformatorowej), gdyż dowód ten ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na kwestionowaną przez stronę pozwaną wysokości dochodzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie.

W konkluzji strona apelująca wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 1318,71 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, natomiast w zakresie punktu 3 wyroku o jego zmianę i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż Sąd nie rozstrzygnął istoty sprawy i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych za II instancję.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji należało ocenić jako prawidłowe, pomimo częściowo błędnej argumentacji przytoczonej w jego uzasadnieniu.

Skarżący w wywiedzionym środku odwoławczym podniósł zarówno zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego jak i prawa materialnego. W pierwszym rzędzie zostaną omówione zarzuty naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań, skoro prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. uznać należało za niezasadny. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia sporządzone zostało we wskazany sposób i umożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu, który doprowadził do decyzji o oddaleniu powództwa. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy wyjaśnił podstawę prawną oddalenia powództwa – było nią przyjęcie, że pozwana zasiadła służebność odpowiadającą treścią służebności przesyłu (art. 172 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1965 roku, art. 305⁴ k.c., art. 292 k.c.) co w konsekwencji doprowadziło do tego, że powodowi nie przysługiwały roszczenia z art. 224 § 1 i 2 k.c. Sąd I instancji ustosunkował się także do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i wskazał w uzasadnieniu dowody na których oparł rozstrzygnięcie. Wyjaśnił swoją decyzję o stwierdzeniu zasiedzenia, początku jego biegu i przyjęciu dobrej wiary pozwanej. Uzasadnienie Sądu Rejonowego spełnia zatem wszystkie wymogi o jakich mowa w art. 328 § 2 k.p.c.

Niezależnie od tego należy podkreślić, iż uwzględniając obowiązujący obecnie model apelacji pełnej, w którym obowiązkiem Sądu odwoławczego jest w istocie ponowne, merytoryczne rozpoznanie sprawy w granicach zaskarżenia, jedynie w wyjątkowych sytuacjach zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może wyrzucić zakładany przez skarżącego skutek. W większości przypadków bowiem, nawet naruszenie dyspozycji tego przepisu nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd pierwszej instancji, ani nie uniemożliwia rozpoznania sprawy przez Sąd odwoławczy.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu naruszenia przez Sąd meriti art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż doszło do zasiedzenia służebności oraz że zasiadający był w dobrej wierze. W myśl powołanego wyżej przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do powyższego zarzutu należy wskazać, iż jest on nieprawidłowo sformułowany. Przez pryzmat art. 233 § 1 k.p.c. nie można bowiem dokonać oceny zasadności przyjęcia przez Sąd zasiedzenia przez poprzednika pozwanej służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu. Skarżący nie kwestionuje bowiem stanu faktycznego ustalonego przez Sąd (zwłaszcza faktu wybudowania urządzeń, użytkowania ich, daty w której rozpoczęto korzystanie z nich) i poczynionej przezeń oceny dowodów, lecz ocenę prawną w zakresie stwierdzenia zasiedzenia (w tym dobrej wiary poprzednika prawnego pozwanej), ta zaś może podlegać kontroli jedynie poprzez zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

W zakresie prawa materialnego skarżący zarzucił naruszenie przez Sąd Rejonowy szeregu przepisów, a to art. 7 k.c., 6 k.c., 173 k.c., 176 k.c., 288 k.c., 348-351 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i w zw. z art. 352 k.c., art. 128 k.c. (obowiązującego do 31 stycznia 1989 roku), 224 § 1 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i w zw. z art. 351 k.c. Z uwagi na fakt, iż wszystkie

zarzutu dotyczą w istocie kwestii niezasadnego przyjęcia przez Sąd, iż doszło do zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanej służebności gruntowej oraz że zasiadający był w dobrej wierze, zostaną one rozpoznane łącznie.

Zgodnie z art. 292 zd. 1 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu tego przepisu jest tylko rezultat świadomego działania człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1969 r. II CR 516/68 OSNC 1969/12 poz. 220), w zasadzie wytwór posiadacza służebności, a nie właściciela nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1974 r. III CRN 94/74, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r. I CKN 543/97 niepubl.), znajdujący się na tej nieruchomości lub, co najmniej, wkraczający w nią. Przykładem trwałego i widocznego urządzenia na nieruchomości, z której korzysta posiadacz służebności może być między innymi stacja transformatorowa. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy, rozważając problem zakresu korzystania przez przedsiębiorcę z cudzej nieruchomości, jako przesłanki prowadzącej do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu (obecnie służebności przesyłu), zwrócił uwagę, że wymagania przewidziane w art. 292 k.c. spełnia każde urządzenie materialne odpowiadające treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności i usytuowane na obcej nieruchomości lub w inny sposób wkraczające w jej sferę (postanowienie z dnia 4 października 2006 r. II CSK 119/2006 Monitor Prawniczy 2006/21 str. 1128). Podkreślenia wymaga, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. (sygn. akt IV CSK 149/05) przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 zd. 2 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Należy podkreślić, że ponieważ, zgodnie z art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się również tylko odpowiednio – w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2013 r. V CSK 525/12, z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05 i postanowienie z dnia 5 czerwca 2009 r. I CSK 392/08, niepubl.).

Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, stacja transformatorowa nr 851 została wybudowana w latach 60-tych XX wieku na nieruchomości należącej wówczas do B. vel G. i E. małżonków N., E. G., W. H., A. i O. małżonków G., E. W. i A. J., zaś jej odbiór techniczny i przekazanie do użytku nastąpiło 6 sierpnia 1965 rok. Od tego czasu poprzednik prawny pozwanej – przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...) w W. korzystał ze stacji, dokonywał jej kontroli, dbał o sprawność urządzenia. Nie może być zatem wątpliwości, iż spełnione zostały wskazane powyżej przesłanki z art. 292 i 352 k.c. Słusznie zatem, przyjął Sąd meriti, że najpóźniej 6 sierpnia 1985 roku poprzednik prawny pozwanej zaczął zasiadywać służebność gruntową, odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu. Należy również podzielić ocenę Sądu Rejonowego, że było to zasiadywanie w dobrej wierze – z ustalonego stanu faktycznego wynika bowiem, iż poprzednik pozwanej nie uiszczal na rzecz ówczesnych właścicieli nieruchomości żadnych opłat, a swoje posiadanie wykonywał w sposób niezakłócony i wolny od sprzeciwu właścicieli. Ocena ta nie ma jednak w sprawie kluczowego

znaczenia gdyż nawet wobec przyjęcia, że Zakłady (...) w W. były w złej wierze, to i tak zasiedziałyby sporną służebność najpóźniej w dniu 6 sierpnia 1985 roku (tj. po upływie 20 lat), gdyż art. 172 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1965 roku stanowił, że posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał jej własność w złej wierze. Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Nie może przy tym budzić wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych na cudzej nieruchomości, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/2010). Stanowisko to wyrażone zostało w szczególności właśnie w odniesieniu do przedsiębiorstw energetycznych i innych przedsiębiorstw przesyłowych, które do dnia 1 lutego 1989 r. korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a więc w istocie były dzierżycielami w stosunku do tegoż Skarbu Państwa w rozumieniu art. 338 k.c., co uniemożliwiało im, podobnie jak w przypadku art. 128 k.c., nabycie na swoją rzecz własności ani innych praw rzeczowych.

Pomimo aprobaty dotychczas ocenionych ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego należy jednak zaznaczyć, iż stwierdzenie zasiedzenia przez poprzednika prawnego pozwanej spornej służebności w dniu 6 sierpnia 1975 roku czy też 6 sierpnia 1985 roku nie mogło stanowić podstawy oddalenia powództwa. Trzeba bowiem zauważyć, iż w dniu 31 sierpnia 1985 roku własność nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) nabył Skarb Państwa. Jak już zostało wyżej zasygnalizowane, od wejścia w życie kodeksu cywilnego do 1 lutego 1989 roku, kiedy obowiązywał art. 128 k.c., funkcjonowała zasada jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą Państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego, niezależnie od tego, w którym zarządzie mienie to się znajdowało. Tak rozumianą zasadę jednolitej własności państwowej odnoszono też do posiadania, co oznaczało, że Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy pozostających w zarządzie państwowych osób prawnych. Z tej przyczyny skutki związane z samoistnym posiadaniem nieruchomości przez państwowe osoby prawne mogły powstać jedynie na rzecz Skarbu Państwa. Jeżeli zatem nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była własnością państwową, jej zasiedzenie - w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 172 k.c. - mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. **Dotyczyło to także zasiedzenia służebności gruntowej, jeżeli posiadaczem tej służebności była państwowa osoba prawna.** Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r. V CK 24/2003 nie publ., z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 171/2008 OSNC 2010, nr 1 poz. 15, z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/2010 nie publ. i z dnia 9 lutego 2012 r. III CZP 93/2011 nie publ. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 291/2009).

Zasiedzenie służebności w dniu 6 sierpnia 1975 czy też 1985 roku nastąpiło zatem ze skutkiem dla Skarbu Państwa. W konsekwencji, w dniu 31 sierpnia 1985 roku, kiedy to Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości przy ul. (...) w Ł., doszło do wygaśnięcia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu wskutek konfuzji - własność nieruchomości i uprawnienie ze służebności polegające na możliwości korzystania z posadowionych na tej nieruchomości urządzeń skupiło się bowiem w rękach jednego podmiotu - Skarbu Państwa.

Z dniem 1 lutego 1989 r., w wyniku nowelizacji art. 128 k.c., dokonanej ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r., doszło do uchylecia konstrukcji jednolitej własności państwowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności. Ustawa ta nie przekształciła jednak ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych w stosunku do składników majątkowych, które w dniu 1 lutego 1989 r. były w zarządzie tych osób. Przekształcenie prawa zarządu przysługującego państwowym osobom prawnym w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności nastąpiło **dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r.**, na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.zm.u.g.g. (zob. uchwałę Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r. III CZP 38/91). Do dnia 5 grudnia 1990 r. państwowe osoby prawne nie miały więc samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotąd zarządzały, i nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia

Skarbu Państwa. ***Dopiero od tego dnia mogły wykonywać posiadanie „dla siebie”, czyli we własnym imieniu i na swoją rzecz.***

W świetle powyższych rozważań trzeba zatem przyjąć, że poprzedniczka prawna pozwanej, a jednocześnie następcą prawny Zakładów (...) w W. – przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł., rozpoczęła od początku zasiadywanie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, już na własną rzecz, od dnia 5 grudnia 1990 roku i zasiadywała tę służebność przeciwko Gminie M. Ł., która nabyła nieodpłatnie własność nieruchomości przy ul. (...) na mocy ustawy z 10 maja 1990 roku – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191). Od dnia 9 lipca 1993 roku zasiadywanie kontynuował następcą prawny przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w Ł. – jednoosobowa spółka Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł., a w konsekwencji kolejnych przekształceń (...) S.A. w Ł.. W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż posiadanie przez Zakład (...) w Ł., a następnie przez jego kolejnych następców prawnych i wreszcie (...) S.A. w Ł. było w dobrej wierze. Polegało bowiem na korzystaniu, kontrolowaniu i modernizowaniu urządzenia wzniesionego przez poprzednika prawnego, odbywało się na gruncie, który od 1985 roku był własnością Skarbu Państwa (który uznawał prawo przedsiębiorstwa energetycznego do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu), bez jakichkolwiek przeszkód czy roszczeń finansowych ze strony osób trzecich, a nadto stan taki istniał w sposób niezakłócony od wielu lat aż do dnia 5 listopada 2014 roku kiedy to powód wezwał pozwaną do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Zgodnie z treścią art. 172 § 2 k.c. w obecnym, obowiązującym od 1 października 1990 roku brzmieniu, po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Stosownie zaś do treści art. 176 § 1 k.c. jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. W tej sytuacji należało uznać, iż pozwana (...) S.A. w Ł. zasiedziała służebność przesyłu z dniem 5 grudnia 2010 roku. Odnośnie charakteru posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności aktualne pozostają uwagi poczynione wyżej.

W tym stanie rzeczy, roszczenia strony powodowej oparte o art. 224 § 1 i 2 k.c. okazały się bezzasadne. Zgodnie z dominującą linią orzecniczą podmiotowi, którego nieruchomość została obciążona służebnością przesyłu wskutek jej zasiedzenia, od chwili zasiedzenia nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenia za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu. Byłemu właścicielowi nie przysługują wobec posiadacza, który nabył własność nieruchomości przez zasiedzenie, roszczenia uzupełniające także za okres poprzedzający datę zasiedzenia (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2012 roku II CSK 258/11). Wobec tego, bezcelowe było dopuszczanie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia wysokości należnego wynagrodzenia.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 2 i § 13 ust. pkt 1 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i zasądził na rzecz pozwanej, która wygrała sprawę w całości, kwotę 90 zł.